

Wypadek szybowca w Bezmiechowej. 34-letni pilot nie żyje

34-letni uczeń-pilot z Mazowsza zginął w wypadku szybowca, do którego doszło dziś w południe w Bezmiechowej koło Leska. 42-letni instruktor z Krosna został ranny, ma złamany kręgosłup. Policja ustala przebieg zdarzeń.

Dyżurny policji w Lesku dowiedział się o wypadku lotniczym w Bezmiechowej dziś w południe. Ekipy pogotowia ratunkowego udzielały pomocy instruktorowi i pilotowi polskiego szybowca typu PW-6U, który rozbił się w trakcie startu na szybowisku.

- Szybowiec podczas startu, tuż po oderwaniu od ziemi, uderzył w nią ogonem, potem wzbił się w powietrze i spadł, uderzając dziobem w podłoże. Szybowiec startował do lotu szkolnego. Na pokładzie byli uczeń-pilot i instruktor. Uczeń został zabrany śmigłowcem do szpitala w Sanoku, był nieprzytomny. Instruktor przebywa w szpitalu w Lesku, ma kręgosłup złamany w dwóch miejscach - poinformował Paweł Międlar, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Życia pilota nie udało się uratować. Zmarł w szpitalu przed godz. 15. 34-latek był mieszkańcem województwa mazowieckiego.

Policja ustala przyczyny wypadku.

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca
lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść
komentarzy zamieszczanych przez
użytkowników. Osoby zamieszczające
wypowiedzi naruszające prawo lub
chronione dobra osób trzecich mogą
tego tytułu ponieść odpowiedzialność karną lub
cywilną.REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT